

**PROTOKÓŁ NR XXXVIII/17
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 21 czerwca 2017 roku**

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali Nr 21. Sesja trwała od godz. 13.00 do godziny 18.30.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz - Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, natomiast lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne.

Następnie zapytała, czy ktoś z obecnych ma uwagi, bądź uzupełnienia do porządku obrad.

Wójt Gminy – zawnioskował o zdjęcie z porządku obrad sesji pkt. 3 tj. „Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminami z terenu Powiatu Łańcuckiego oraz Powiatem Łańcuckim porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę gazu ziemnego”.

Wyniki głosowania: 13 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się, 2 – nieobecnych.
Wniosek został przyjęty.

Po wprowadzonej zmianie porządek obrad wyglądał następująco:

1. Rozpatrzenie wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok:
 - a) Zapoznanie się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok,
 - b) Zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym za 2016 rok,
 - c) Zapoznanie się z informacją o stanie mienia Gminy Markowa,
 - d) Zapoznanie się z opinią RIO w Rzeszowie o sprawozdaniu z budżetu Gminy Markowa za 2016 rok,
 - e) Zapoznanie się z opinią Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa,
 - f) Zapoznanie się z opinią RIO w Rzeszowie o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Markowa z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok,
 - g) Przedstawienie opinii stałych komisji Rady Gminy Markowa,
 - h) Dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 rok,
 - i) Przyjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Markowa za 2016 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu,
 - j) Przyjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Markowa za 2016 rok.
2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.
3. Rozwiązanie gospodarki wodno - ściekowej na terenie Gminy Markowa w związku z naborem wniosków z RPO w III kwartale 2017 roku.
4. Informacja o przygotowaniu do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, sytuacja młodzieży w Gminie, formy spędzania wolnego czasu.

5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
7. Sprawy różne.

Następnie przystąpiono do realizacji porządku obrad sesji.

Ad. 1. Rozpatrzenie wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok:

a) zapoznanie się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok.

Wójt Gminy - przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Markowa. Wobec przytoczonych danych zwrócił się do Rady Gminy Markowa o przyjęcie sprawozdania za 2016 rok i o udzieleniu mu absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok. Po przedstawionym sprawozdaniu, w związku z brakiem pytań, przystąpiono do omawiania kolejnego podpunktu.

Radna Barbara Podolec dotarła na obrady sesji Rady Gminy Markowa.

b) zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym za 2016 rok.

Teresa Flejszar- skarbnik Gminy Markowa – poinformowała, że zgodnie z art. 270 ustawy o finansach publicznych Wójt Gminy przedłożył Radzie Gminy Markowa oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Rzeszowie sprawozdanie finansowe za rok 2016, które stanowiły załączniki: bilans wykonania budżetu, łączny bilans jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego, rachunek zysków i strat jednostek i zestawienie zmian w funduszu jednostek. Informacja ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu. Z powodu braku pytań przystąpiono do dalszej realizacji porządku obrad.

c) zapoznanie się z informacją o stanie mienia Gminy Markowa,

Ewa Śliż – przedstawiła radnym informację o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego Gminy Markowa, która to informacja znajdowała się w sprawozdaniu Wójta Gminy Markowa o wykonaniu budżetu Gminy Markowa za 2016 rok.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy otworzyła dyskusję nad tym podpunktem, porządku obrad sesji.

Adam Bawor – zaznaczył, że mieliśmy iść w kierunku gazu, a w podanej informacji było podane, że jest zaplanowany zakup pieca węglowego w CKGM.

Jan Kilian – poinformował, że na ten moment nie jest planowany zakup tego pieca. Jeżeli chodzi o przystosowanie kotłowni, to wymaga w pierwszej kolejności doprowadzenia gazu.

Adam Bawor – przypomniał, że była podjęta przez radnych dyskusja, o wystąpieniu warunków na dostawę gazu na obiektach gminnych. Zapytał, czy zostało to już zrobione, czy w dalszym ciągu nic się w tym temacie nie dzieje.

Jan Kilian – jeżeli chodzi o CKGM, nie podejmowaliśmy żadnych kroków w tym kierunku.

Krzyszyna Hundz – Bembenik – czyli w tym roku budżetowym nie jest ujęty zakup pieca węglowego w CKGM.

Adam Bawor – zaznaczył, że Pani Ewa Śliż czytała, że jest ten zakup ujęty.

Jan Kilian – być może Pani Ewa miała informację wcześniejszą i nie została zaktualizowana.

Andrzej Żelazny – poinformował, jakie trzeba spełnić wymogi, aby wystąpić o dostawę gazu.

Krystyna Hundz – Bembenik – podsumowując, otrzymaliśmy informację, jak krok po kroku doprowadzić do założenia gazu w naszych obiektach. Zakup pieca to jest „koniec”.

Andrzej Żelazny – zakup pieca, to jest tylko rzecz. Najpierw trzeba zrobić projekt techniczny ze wszystkimi uzgodnieniami.

Krystyna Hundz – Bembenik – dyskusja nad zakupem pieca gazowego była przy okazji sesji budżetowej. Tam był zaplanowany zakup pieca – bo tego wymagała sytuacja. Teraz Pan Dyrektor mówi, że nie planuje już jego zakupu.

Jan Kilian – w sprawozdaniu jest mowa o piecu węglowym. Technologicznie przypada u niego dwa piece. W tej chwili jest jeden. Z tego też powodu był zaplanowany. W związku z tym, że wywiązała się taka dyskusja odnośnie próby dostosowania do pieca gazowego, zrezygnował z pozycji zakupu pieca węglowego.

Adam Bawor – Pan Andrzej Żelazny ma bardzo dużo racji w tym co mówi, ale nie do końca. Trochę w tym „siedzi” i wie. Niech się martwi zakład gazowniczy jak to zrobić, żeby ten gaz doprowadzić. Do starego budynku GOK – u był gaz odcięty. Spokojnie ten przyłącz jeszcze przed parkingiem można wykorzystać, żeby później tego nie rozbierać. Trzeba tylko wystąpić o te warunki, o co nikt się jeszcze nie pofatygował. Niech dadzą nawet odmowne warunki.

Andrzej Żelazny – odnośnie tego jaka jest sytuacja, on przeprowadził takie rozmowy. Jeżeli średnica nie odpowiada do zapotrzebowania do pieca, wówczas nie dostaniemy warunków.

Adam Bawor – zaznaczył, żeby dali to na piśmie.

Ewa Śliż – poinformowała, że ta informacja, która została przez nią przedstawiona jest według stanu na koniec grudnia 2016 roku.

Wójt Gminy – poinformował, że nagła wymiana pieca miała miejsce już w szkole, gdzie piec się popsuł. Na etapie planowania było faktycznie tak jak Pani Ewa Śliż to przedstawiła. Te przebudowy przyłączy gazowych na pewno nie ulegną zapomnieniu. W swoim czasie do tego podejziemy. Gdyby w tej chwili zepsuł się jedyny piec jaki jest w CKGM, to na pewno jeszcze w tej chwili musiałby zostać zakupiony piec węglowy, bo nie byłoby innego wyjścia.

Krystyna Hundz – Bembenik – nasze uwagi są na przyszłość.

Jacek Szylar – ta informacja o stanie mienia jest z grudnia 2016 roku, a w chwili obecnej jest połowa roku 2017. Nie wie, czy jest sens czytać taką informację chyba, że jest taki wymóg.

Wójt Gminy – odpowiedział, że taki jest wymóg.

W związku z brakiem dalszych pytań przystąpiono do omawiania kolejnego podpunktu porządku obrad sesji.

d) zapoznanie się z opinią RIO w Rzeszowie o sprawozdaniu z budżetu Gminy Markowa za 2016 rok,

Teresa Flejszar – skarbnik Gminy Markowa – odczytała uchwałę Nr I/28/2017 z dnia 10 maja 2017 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Markowa sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2016 rok. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował przedłożone sprawozdanie z wykonania budżetu za 2016 rok.

e) zapoznanie się z opinią Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa,

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa Pan Wojciech Dołęga, który odczytał opinię Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa z dnia 25 maja 2017 roku dotyczącą wykonania budżetu Gminy Markowa za 2016 rok. W wyniku przeprowadzonej kontroli Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości i pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Markowa za 2016 rok.

f) zapoznanie się z opinią RIO w Rzeszowie o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Markowa z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok,

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa Krystyna Hundz – Bembenik przedstawiła uchwałę Nr I/27/2017 z dnia 31 maja 2017 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa o udzielenie absolutorium dla Wójta Gminy Markowa za 2016 rok. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa o udzielenie absolutorium dla Wójta Gminy Markowa za 2016 rok.

g) przedstawienie opinii stałych Komisji Rady Gminy Markowa,

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 1/0012.1.32.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 czerwca 2017 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje wykonanie budżetu Gminy Markowa za 2016 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 1/0012.2.31.2017
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 czerwca 2017 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje wykonanie budżetu Gminy Markowa za 2016 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

h) dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 rok,

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Z powodu braku pytań dyskusja została zamknięta i przystąpiono do dalszej realizacji porządku obrad sesji.

i) Przyjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Markowa za 2016 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu,

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz - Bembenik – odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XXXVII/156/17 z dnia 21 czerwca 2017 roku w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Markowa za 2016 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

j) Przyjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Markowa za 2016 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz - Bembenik – odczytała projekt uchwały.

Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Wojciech Dołęga odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Markowa za rok 2016.

Po odczytaniu wniosku, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zarządziła głosowanie nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XXXVII/157/17 z dnia 21 czerwca 2017 roku w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Markowa za 2016 rok.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Wójt Gminy – wyraził swoje podziękowanie za rok dobrej współpracy, którego uwieńczeniem jest uchwała przed chwilą podjęta. Podziękował za wyrażenie swojej opinii i udzielenie mu absolutorium z wykonania budżetu za 2016 rok. Jest to również obraz pracy radnych nad wszystkimi dokumentami, które radnym zostały przedłożone. Podziękował również swoim współpracownikom: Pani Skarbnik – Teresie Flejszar, Pani Sekretarz – Marii Kielar, swojemu Zastępcy – Tadeuszowi Trojnarowi oraz Radcy Prawnemu – Radosławowi Flejszar za czuwanie nad prawnością podejmowanych decyzji. Jeszcze raz wszystkim serdecznie podziękował za udział w tworzeniu tego dzieła, które dla niego jest niezwykle ważne, ale jest też wspólnym osiągnięciem.

W związku z wyczerpaniem tego punktu porządku obrad sesji, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła go i zarządziła 10 min. przerwę.

Po zakończonej przerwie, Przewodnicząca Rady Gminy wznowiła obrady sesji.

Ad. 2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały. Następnie poprosiła o przedstawienie wyjaśnienia.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła poszczególne podpunkty projektu uchwały.

W następnej kolejności zostały odczytane opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 2/0012.1.32.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 czerwca 2017 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 2/0012.2.31.2017
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 czerwca 2017 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

**OPINIA NR 1/0012.3.43.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 21 czerwca 2017 roku**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Markowa poprosiła o odczytanie wniosku Komisji Spraw Społecznych z dnia 8 czerwca 2017 roku.

WNIOSEK NR 1/0012.1.31.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 8 czerwca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje o dofinansowanie do zakupu sceny mobilnej o wymiarach 6m x 8m wraz z oświetleniem dla Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Kolejno Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Krystyna Hundz- Bembenik – wniosek Komisji Spraw Społecznych zawiera się w propozycji uchwały. Zostało to przedyskutowane przez radnych na spotkaniu w tej sprawie. Myśli, że po raz drugi nie trzeba nad nim głosować, bo został on przyjęty.

W związku z brakiem pytań dyskusja została zamknięta i przystąpiono do głosowania nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XXXVII/158/17 z dnia 21 czerwca 2017 roku w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 3. Rozwiązanie gospodarki wodno – ściekowej na terenie Gminy Markowa w związku z naborem wniosków z RPO w III kwartale 2017 roku.

Krystyna Hundz – Bembenik – punkt rozwiązanie gospodarki wodno – ściekowej sugeruje, że dzisiaj rozwiążemy problem wodny i ściekowy w naszej gminie. Nabór wniosku w RPO w III kwartale jest ważną częścią tego rozwiązania. Daje możliwość rozwiązania. Poprosiła radnych o uwagę, ponieważ zanim przejdziemy do modernizacji oczyszczalni ścieków w Markowej i budowy oczyszczalni ścieków dla Husowa i Tarnawki, poprosiła o wypowiedzenie się na temat rozwiązania problemu wodnego w naszej gminie, ponieważ pierwszym członem tego tematu jest woda. Przy sesji budżetowej złożony został wniosek, który rada przyjęła jednogłośnie, że w tym roku będziemy się starać o pozyskanie środków dotacyjnych na realizację kolejnego etapu budowy wodociągu Husów – Tarnawka. Poprosiła Wójta Gminy o informację w tym temacie.

Wójt Gminy – poinformował, że ostatnio zabiegał o kontakty z Posłem Gołojuchem, który pomaga nam w sfinalizowaniu pewnych problemów. Jest problem z 2 mln złotych, które zostały nam niejako zabrane z tych funduszy, które kiedyś przewidywały finansowanie dla każdej z gmin na budowę sieci wodociągowej. Wskutek różnych działań, znaleźliśmy się z kilkunastoma innymi gminami na takim „pustkowiu”, gdzie inni mogą realizować te inwestycje, a my nie możemy ubiegać się o dofinansowanie. Zgłosił się kiedyś z pismem w tej sprawie również do Pana Marszałka Sejmu. Okazało się, że nie jesteśmy jedyną gminą, a Husów i Tarnawka nie jedynymi miejscowościami, które z tym problemem się zmagają. Sprawa została przekazana do Pani Wojewody do Rzeszowa. To co udało mu się dowiedzieć

ostatnio od Pana Posła, to to że będzie stworzony jakiś program do końca lipca, gdzie zostaną ujęte jednak te gminy, które odpadły. Nie jest rozwiązaniem problemu nie danie pieniędzy, a wymaganie od niego, aby problem nieistniejącej sieci wodociągowej sobie rozwiązać. Jest to związane ze zmianami ustawy. Nie zna jeszcze jej projektu. Dotyczy ona Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Na tej bazie ma powstać możliwość finansowania tego typu inwestycji. Pilnuje tej sprawy i ma to na uwadze. To są ostatnie informacje, jakie udało mu się pozyskać. Nadmienił, że woda jest nieraz ważniejszym medium niż prąd elektryczny. Jeszcze raz zaznaczył, że podejmuje wszelkie starania w tym temacie.

Krystyna Hundz – Bembenik – pozytywny plan to otrzymanie dotacji. Plan negatywny to nieotrzymanie dotacji, co wtedy.

Wójt Gminy – gdybyśmy to chcieli finansować z własnych pieniędzy, to będziemy zdani na pieniądze jakie możemy pozyskać z pożyczek, albo kredytów.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła Panią Skarbnik o informację na temat wydatków, dotacji, kredytów i własnych udziałów ludności jeśli chodzi o wodę. Podkreśliła, że musimy znaleźć „światelko” rozwiązania tego problemu. Nie można zatrzymać się dzisiaj na mówieniu, że jeśli nie będzie dotacji to nie robimy tego. Zapytała zgromadzonych, co uważają w tym temacie.

Wójt Gminy – to jest zmartwienie dla wszystkich. Zaznaczył, że trzeba wziąć pod uwagę to, że posłowie jeżeli są kandydatami na posłów, to oni też pewne obietnice składają. Z tego też powodu mamy śmiałość jeździć do nich i niejako upominać się o swoje. My się nie dopominamy o rzeczy nie wiadomo jakie, tylko występujemy o zabezpieczenie najbardziej podstawowych potrzeb jakie się ludziom należą. To są nasi mieszkańcy. Gdyby wykonanie tej inwestycji szło dalej tak jak do tej pory to było, to już bylibyśmy bardzo blisko końca. U Pana Marszałka przedstawił, że trzy etapy tej inwestycji zostało już wykonane, to nie jest tak, że nic nie mamy. To co najtrudniejsze zostało wykonane na samym początku. Odebrał takie wrażenie, że Pan Marszałek wysłuchał nas i wszystko zrozumiał. Nie wie, jak oni sobie to wyobrażają. On jak patrzy na ten problem to jest on ogromny.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła o przedstawienie informacji na temat sytuacji finansowej realizacji tej inwestycji.

Teresa Flejszar – wydatki poniesione na finansowanie tej inwestycji to ogółem 11.602.957,96 zł – etap I, II i III. Realizacja jest w latach 2011 – 2015. Dotacje z funduszy unijnych 3.976.567,- zł. Kredyty proekologiczne 1.000.000,- zł; oprócz tego były jeszcze kredyty na finansowanie deficytu, ale o nich nie mówimy. Własne wpłaty ludności, które były gromadzone od 2003 roku, po rok 2016 wynosiły: 319.800,- zł z tego wieś Husów: 257.900,- zł a wieś Tarnawka 61.900,- zł. Reszta to środki własne gminy, które wynosiły 6.826.390,96 zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – a ile było zwrotu podatku VAT.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że odzyskany podatek VAT za lata 2010 – 2013 od wydatków inwestycyjnych wyniósł 1.676.817,- zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeśli będzie dotacja, to mamy obiecaną realizację. Co w przypadku, kiedy tej dotacji nie będzie. Poprosiła o wypowiedzenie się w tym temacie.

Robert Szpytma – muszą być dotacje. W przeciwnym razie tego nie udźwigniemy.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że nie mówimy o realizacji tej inwestycji w całości w jednym etapie. Są gminy np. Gmina Lubenia, która realizuje ze środków własnych w tym roku kolejny etap, ponieważ tak samo została potraktowana jak i Gmina Markowa. Zakłada ona, że te środki, które zostaną przeznaczone na tą inwestycję w tym roku, będzie mogła odzyskać, wówczas kiedy będzie ta dotacja. My jesteśmy tutaj tylko na chwilę, ale są podejmowane decyzje, które obciążają nasz

budżet na kolejne lata. Mamy inwestycje nie zakończone, myślimy o rozpoczęciu następnych. Ponownie poprosiła o wypowiedzenie jak radni widzą zapotrzebowanie na szklankę wody dla każdego mieszkańca gminy. To jest podstawowa rzecz konieczna do życia. To nie jest zbytek. Za chwilę będziemy decydować o kolejnych latach, o kolejnych kosztach. Co powiemy ludziom na zebraniach wiejskich. Zaznaczyła, że są tacy ludzie, którzy nie wykopią studni, bo ich miejsce zamieszkania nie pozwala na jej wykopanie. W niektórych terenach Husowa ludzie kopią studnie, ponieważ nie mają nadziei na wodociąg. Miejscowość Husów się niesamowicie rozrasta, domy powstają jak grzyby po deszczu. Co my powiemy tym mieszkańcom, że nie będą mieć wody, albo że będą ją mieć za 10 lat.

Wójt Gminy – to jest trudna sprawa do rozwiązania. Przytoczył swój tok rozumowania i odbiór tego problemu przez Pana Marszałka. Uważa, że o nic nadzwyczajnego się nie domagamy.

Krystyna Hundz – Bembenik – założmy, że dotacji nie będzie i co wtedy. Zapytała, czy naprawdę nie ma możliwości kolejnego etapowania w mniejszym procencie, na tyle ile można.

Adam Bawor – zapytał, ile możemy wziąć kredytu.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że jeżeli jest zadanie, które jest dofinansowane z funduszy unijnych, to spłaty tego kredytu są wyłączane ze spłaty. Jeżeli bierze się kredyt na deficyt, a przy okazji realizuje się dane zadanie bez środków unijnych to niestety ten kredyt nie jest wyłączany ze spłaty i liczy się do wskaźnika. Jest on niekorzystny ze względu na to, że wskaźniki spadają. Może powiedzieć, że możliwości wzięcia kredytu mamy, bo budżet jest lepszy, ale zależy wszystko o jakim kredycie mówimy. Moglibyśmy to zadanie podzielić na dwa lata i wziąć kredyt w wysokości 3.000.000,- zł – wówczas byłibyśmy w stanie to unieść. Zaznaczyła, że zadłużenie gminy będzie już wówczas duże, prawie 50% wartości budżetu. Będzie to na granicy.

Krystyna Grzywna – zaproponowała, ażeby tą inwestycję rozpatrywać nie w całości, tylko wykonanie takiego etapu realizacji, który dla ludności jest nieodzowny. Zaznaczyła, że były już wcześniej sygnały ze strony ludności. Na zebraniu wiejskim nie mamy już żadnych argumentów, które mówią, że nie można znaleźć w budżecie 500.000,- zł na to żeby zrobić jakiegoś odcinka wody. Ona jest również za tym, żeby ta inwestycja miała jakieś zasady realizacji i realizowała się w 80% w Husowie i 20% w Tarnawce. Podkreśliła, że na pewno nie wszystkie inwestycje jakie zostały zrealizowane w Gminie Markowa były dotowane. Jest absolutnie za tym, aby korzystać z tych środków, ale w tej chwili jest sytuacja naprawdę złożona i skomplikowana jeżeli chodzi o życie tych ludzi. Na dzień dzisiejszy trzeba się zastanowić, czy naprawdę na ten kredyt w wysokości np. 1.200.000,- zł gminy nie stać, żeby ten najtrudniejszy etap realizacji inwestycji wykonać. Poprosiła o rozwałę w tym temacie w imieniu mieszkańców, ponieważ naprawę są w sytuacji podbramkowej.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że jeżeli rozproszymy inne środki na inne inwestycje w innych wsiach, to tak nie można. Jeżeli zdecydujemy się na jakiś cel, to trzeba go cały czas finansować. Decydując się na duże zadanie, nie możemy finansować wiele inwestycji, tylko jedną konkretną. W przeciwnym razie nasz budżet tego nie uniesie.

Wójt Gminy – skoro rozpatrujemy to alternatywnie (dostaniemy środki/albo nie) uważa, że zasadnym byłoby zaczekanie do końca lipca z tym tematem, aby dowiedzieć się co oni zamierzają w tym temacie zrobić. Skoro mówią o takich przedsięwzięciach, to podejrzewa że zdają sobie sprawę z tego, że ta sytuacja jest krytyczna. O wiele łatwiejsze byłyby rozwiązania finansowe naszej gminy, gdybyśmy się coś dowiedzieli. Jest skłonny dowiadywać się co zamierzają, żeby mieć ten problem przybliżony.

Krystyna Hundz – Bembenik – jak uchwalany jest budżet, to w każdym roku od trzech lat pojawia się realizacja kolejnego etapu sieci wodociągowej. Potem z tej kwoty bardzo łatwo brać na wszystkie zachcianki i bierzemy, ponieważ są to jedyne dostępne środki do dyspozycji. Częściowo można powiedzieć, że jest to stosunek do tej inwestycji. Jak wiadomo, środki nie przechodzą z lat kolejnych, choć są przedstawiane na zebraniach wiejskich. Informujemy wówczas ludzi, że mamy tyle i tyle na wodę, po czym mieszkańcy przy końcu roku, albo w kolejnym dowiadują się, że tych środków nie ma i pytają się co się z nimi stało. Oni tego nie rozumieją. Inwestycja jest niezakończona. Środki nie przeszły. Za każdym razem dajemy do tego twarz. Ktoś powie rada uchwaliła, zostawiła środki, a później co z nimi zrobiliście. Nikt tego nie rozumie, że są one w wolnych środkach i np. w spłatach kredytu. Mieszkańcy chcą pewnych konkretnych, ponieważ czekają lata.

Tadeusz Trojnar – rozumie potrzeby mieszkańców Tarnawki, zwłaszcza tych, którzy najbardziej protestują i są najbardziej zainteresowani. Uważa jednak, że konkretnym w tym momencie jest budowa oczyszczalni ścieków dla Husowa i Tarnawki w Manasterzu, a być może kolejnym konkretem będzie rozbudowa oczyszczalni ścieków w Markowej lub rozbudowa sieci kanalizacyjnej we wsi Husów i Tarnawka. Rozumie, że na ten cel trzeba będzie wziąć kredyt.

Krystyna Hundz – Bembenik – ale są to kredyty unijne, i Pani Skarbnik powiedziała że są to kredyty niejako wyłączone.

Teresa Flejszar – wskaźnik poprawiają, ale musimy patrzeć na to, że jeżeli mówimy o 3.000.000,- zł kredytu to dojdziemy do 9.000.000,- zł. Będzie to już ok. 50%. Stary przepis mówi, że kredyty, które gmina zaciąga nie mogą przekraczać 60% wartości budżetu. Teraz ten przepis nie obowiązuje, ale jeśli już jest 50% to mówimy już że jest to duża wartość. Jeżeli zadłużymy gminę w takiej wysokości, to będą trudności z finansowaniem inwestycji w latach następnych. Trzeba się też z tym liczyć.

Krystyna Hundz – Bembenik – musimy przewartościować rzeczy konieczne od zbytecznych, ponieważ niektórych inwestycji nie musimy ujmować. Nie możemy się rozdrabniać. Powinniśmy robić rzeczy duże, a nie drobne. Wówczas te pieniądze będą i łatwiej byłoby wytłumaczyć ludziom na co zostały przeznaczone.

Adam Bawor – zapytał jakie to są drobne inwestycje według Pani Przewodniczącej.

Krystyna Hundz – Bembenik – na przykład w ostatnim budżecie 1.000.000,- zł zostało rozdzielone na drobne inwestycje. Musiałaby mieć budżet przed sobą, żeby posługiwać się przykładami.

Jacek Szylar – z sieci wodociągowej były brane pieniądze wówczas, jeżeli w ciągu roku pojawiały się pieniądze do wzięcia i trzeba było skądś wziąć wkład własny.

Krystyna Hundz – Bembenik – nie do końca. Nie będziemy mówić o konkretnych.

Adam Bawor – jeżeli wyjdzie oczyszczalnia w Manasterzu i oczyszczalnia w Markowej to nie ma szans na to, żeby coś jeszcze realizować.

Krystyna Hundz – Bembenik – będziemy mieć oczyszczalnię wspólną z Manasterzem z Gminą Jawornik Polski. Finansujemy ją do 2.000.000,- zł z naszej strony. Obejmuje to na 5 lat umowa. Będziemy mieć oczyszczalnię, musimy finansować pracę oczyszczalni, a mamy nie rozwiązany problem dowożenia ścieków do tej oczyszczalni i nie mówimy ani jednego słowa na temat metra sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce. Bierze tą wersję, że jeśli za chwilę będzie modernizacja oczyszczalni w Markowej i wejdziemy w to zadanie, to mamy świadomość, że już nie mamy metra sieci kanalizacyjnej dla Husowa i Tarnawki. My dzisiaj mamy jeszcze kilka miesięcy możliwości podejmowania naszych decyzji. Poprosiła się zastanowić nad tym, że są one bardzo obciążające nas samych na przyszłe lata. My dzisiaj nie mamy obecnych na sali mieszkańców miejscowości. Gdyby usłyszeli, że nie mamy dla nich nadziei, że nie będą mieć wody i nie wiadomo kiedy ona będzie, ponieważ nie ma dotacji. Ciągłe słyszymy, że jej nie ma. I nie będą

mieć jak odwozić ścieki. Mamy trzy problemy. Żeby rozwiązać gospodarkę wodno – ściekową gminy, to poprosiła o wypowiedzenie się w temacie jak radni to widzą. O każdej miejscowości mówi.

Wójt Gminy – przetarg o którym mowa, jutro ma się odbyć druga faza na oczyszczalnię ścieków w Manasterzu. Pierwszy już się odbył na sieć kanalizacyjną, która też musi być realizowana.

Krystyna Hundz – Bembenik – ale nie dotyczy ona naszej miejscowości.

Andrzej Żelazny – budowa sieci kanalizacyjnej dotyczy również i naszą gminę. Będzie to współdziałanie w kosztach poniesionych na kolektorze magistrali Nr 1. Mamy tam 500.000,- zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – finansowo nas dotyczy, ale terenem nie.

Wójt Gminy – ale bez zrealizowania tej inwestycji, nie przyjmie się ścieków.

Krystyna Hundz – Bembenik – ponieważ to są etapy.

Teresa Flejszar – wydatki będą ponoszone.

Krystyna Hundz – Bembenik – no właśnie wydatki będą ponoszone. Zaznaczyła, że absolutnie nie jest przeciwko oczyszczalni.

Robert Szpytma – nie da się wszystkich srok złapać za ogon. Trzeba zdawać sobie z tego sprawę.

Stanisław Winiarski - Pani Przewodnicząca bardzo emocjonalnie podeszła do tematu i bardzo słusznie. Woda jest potrzebna i kanalizacja również. Tylko, jeżeli przedtem była mowa o kanalizacji, to priorytetem mówiliście, że jest kanalizacja. Oczywiście jest potrzebna. Jednak nie ma takiej możliwości, żeby pstryknąć i Pan Andrzej Żelazny zrobi na całej gminie za jednym pociągnięciem kanalizację i wodę. Nie da się wszystkiego zrealizować, nie ma takiej opcji. Nie można powiedzieć ludziom, że weźmiemy kredyty i wybudujemy wam to, to i to, bo z czego?

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że jej nie chodzi o to, żeby na dzisiejszej sesji podać wszystkie rozwiązania, możliwości finansowe itd. Tylko do tej pory mówi się o obciążeniu finansowym tej inwestycji wodnej. Jeśli chodzi o sieć kanalizacyjną, czy o oczyszczalnię ścieków, czy można było nie skorzystać z tych unijnych pieniędzy?

Adam Bawor – teraz Pani Przewodnicząca sama sobie zaprzecza.

Krystyna Hundz – Bembenik – wcale nie, tylko idzie dalej. Mamy rozpoczęte inwestycje. Za chwilę podejmiemy decyzje, które obciążą nas na kolejne lata.

Stanisław Winiarski – zapytał radnych z Husowa i z Tarnawki, czy byli by w stanie sprecyzować, który odcinek jest najbardziej konieczny do zrobienia jeżeli chodzi o sieć wodociągową. Może Pan Andrzej byłby w stanie powiedzieć, ile by to kosztowało.

Tadeusz Trojnar – w jego przekonaniu sytuacja jest najbardziej krytyczna, gdzie woda jest dowożona. Tam, gdzie są studnie, jest źle, ale można powiedzieć, że nie jest tragicznie. Te studnie są na tyle drożne, że można z nich czerpać wodę. Na pewno codzienne dowożenie wody jest tragedią.

Stanisław Winiarski – być może ten odcinek szałoby sfinansować z tego kredytu. Na pewno jednak nie można obiecać, że bez dofinansowania zrobi się wszystko.

Wojciech Dołęga – sam fakt wybudowania sieci wodociągowej z własnych środków, może zablokować inwestycję za 13 mln zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała Pani Skarbnik, czy zablokujemy sobie tą inwestycję (modernizację oczyszczalni ścieków w Markowej), jeżeli weźmiemy 1.000.000,- zł kredytu.

Teresa Flejszar – jeżeli będziemy realizować inwestycje ze środków własnych, to nie będziemy mieć dostępu do środków zewnętrznych, ponieważ nie będzie zwrotu.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeżeli mówimy o 1.000.000,- zł, to czy też będziemy blokować? Przed chwilą Pani powiedziała, że mamy zdolność kredytową i to dość wysoką.

Teresa Flejszar – ona powiedziała o zdolności. W chwili obecnej idziemy już do realizacji zadań. Wszystkich zadań w jednym czasie nie damy rady realizować.

Krystyna Hundz – Bembenik – będzie nas obciążać praca oczyszczalni w Manasterzu.

Adam Bawor – na to trochę za późno.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że nie. To nie jest tak, że jak coś jest niewygodne, to nie będziemy podejmować tematu.

Robert Szpytma – jak się mówi „a”, to mówi się „b”. Teraz trzeba pociągnąć wszystko po kolei, i trzeba mieć tego świadomość.

Andrzej Kisala – musimy pamiętać o jednym. Do oczyszczalni w Markowej podchodzimy drugi raz. Są gminy np. Gmina Łańcut gdzie też są małe miejscowości np. Cierpisz, Handzlówka. Handzlówka też jest trudną miejscowością i jakoś załatwili tą sprawę. U nas nie da się załatwić, bo pierwsze trzeba wszystko zrobić, co trzeba w Markowej. Z powrotem również wracamy do podziału 60/30/10, bo lepszego rozwiązania nie ma. W taki sposób Husów i Tarnawka nigdy nie doczeka się, żeby dokończyć inwestycję sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Jeżeli chodzi o zrobienie pewnego odcinka w Tarnawce, owszem ludzie tam wołają, ale takich odcinków jest więcej. Jak zrobimy w Tarnawce 500 m rurociągu, to co powiedzą ludzie w Husowie. Jak się wytłumaczymy, dlaczego nie robimy w Husowie i dlatego będzie problem. Trzeba to trochę przemyśleć. Dochodzimy do tego, że była kiedyś robiona kanalizacja w Markowej i trzeba było cierpieć bo nie było pieniędzy. W tej chwili wracamy z powrotem i znowu robimy w Markowej. Uważa, że należałoby traktować gminę w całości i brać pod uwagę mieszkańców w całej gminie.

Adam Bawor – zapytał, co będzie w sytuacji, kiedy oczyszczalnia w Markowej nie wydoli i trzeba ją będzie zamknąć.

Andrzej Kisala – wątpi, że dojdzie do takiej sytuacji, że się ją zamknie.

Wójt Gminy – możliwości retencyjne oczyszczalni ścieków w Markowej się wyczerpały. Dochodzi tam do takich sytuacji, że nie jest w stanie przejąć wszystkich ścieków jakie tam dopływają. To, że jej nie zamkną – to się stało naturalnym obiegiem wody. Musimy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że jeżeli wszem i wobec ogłosimy, że będziemy taką oczyszczalnię tolerować i z niej korzystać, nie posuwając się do rozwiązań które ją zmodernizują, to Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska może nałożyć kary, które będziemy musieli płacić. Nie chciał by, aby Gmina Markowa stała się dostarczycielem takich pieniędzy, do budżetu państwa.

Adam Bawor – zapytał, jakie to są kwoty.

Wójt Gminy – poinformował, jak się te kary nalicza. Byłaby tragedia, gdyby gmina wypompowywała się z takich pieniędzy, które można skierować na inwestycje. Musimy być tutaj rozważni i uważać, ponieważ to nie jest tak, że nam nic nie zrobią. Są wobec nas tolerancyjni, wówczas kiedy my podejmujemy działania, które zmierzają do tego, żeby ten problem rozwiązać.

Andrzej Bytnar – nawiązując do wypowiedzi Pana Wójta, przy ostatniej kontroli Pani inspektor z WIOŚ – u usilnie dopytuje, czy są podejmowane działania w kwestii modernizacji oczyszczalni ścieków. Odpowiedział jej, że wszystko jest na dobrej drodze, a reszta jest w rękach radnych.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to jutro się uprawomocni decyzja środowiskowa. Póki co, żadnych odwołań nie ma.

Andrzej Bytnar – zaznaczył, że to wszystko wisi na włosku.

Stanisław Winiarski – temat na pewno by się wrócił, jeżeli byłoby suche lato i poziom wody by spadł. Wówczas na pewno mieszkańcy się odezwą i odpowiednie jednostki powiadomią. Wówczas już WIOŚ nie przymknie na nas oka.

Krystyna Grzywna – zaapelowała do radnych, czy na pewno nie stać gminy na inwestycję wodną dla Husowa i Tarnawki w wysokości 1.200.000,- zł i czy to mogłoby przeszkodzić w realizacji (jeżeli taka decyzja zostanie podjęta) modernizacji oczyszczalni ścieków w Markowej. Zapytała również, czy po jej modernizacji, będzie ona mogła przyjąć ścieki z Husowa i Tarnawki.

Andrzej Bytnar – dowożone tak.

Andrzej Żelazny – poinformował, że oczyszczalnia w Manasterzu można powiedzieć, że jest „już”. Będzie ona potrzebowała ścieków, żeby mogła funkcjonować. Markowska modernizacja to przyszłość. W woli przypomnienia nadmienił, o zobowiązaniach wspólnych z Gminą Jawornik Polski. 2 mln zł będą wynosić nasze środki własne, które musimy w budżecie przewidzieć na zrealizowanie tego zadania. Poinformował o tej inwestycji oraz o zasadach jej finansowania. Dodał, że musimy jeszcze uregulować gospodarkę wodno - ściekową na terenie wsi Husów i Tarnawka, żeby można było dowozić ścieki komunalne na oczyszczalnię w Manasterzu, po to żeby obniżyć koszty. Pośrednio będzie to miało istotny wpływ na niezapłacenie za darmo Jawornikowi Polskiemu za korzystanie z oczyszczalni. I będziemy mieć rozwiązany problem ścieków dowożonych w miejscowości Husów i Tarnawka. Poinformował również, że jest możliwość złożenia wniosków w III kwartale do RPO.

Kazimierz Kwolek – ma wrażenie, że gmina jeżeli chodzi o wodociąg w Husowie i Tarnawce jest nastawiona na robotę, ale nie na zrobienie. Jeśli byłaby nastawiona na jego zrobienie, to byłby on już wcześniej. Nie musiało to tak narastać. Uważa, że jest tak jak jest, ponieważ nasza gmina jest nietypowa. 2/3 radnych jest z Markowej i mają głos decydujący, mogą przegłosować wszystko. Odpowiedzialność za to spada na radnych z Markowej. Oprócz tego, pracownicy z Urzędu Gminy są przeważnie z Markowej. Ciężko się wymówić z tego, że jak jest się z Markowej, to nie odpowiada się za mieszkańców z Husowa, czy z Tarnawki. Uważa, że tak samo się odpowiada. Na pewno jest patriotyzm lokalny, ale nie można w nieskończoność odkładać pewnych rzeczy. Później inwestycje się nakładają i robi się zator, że nie ma już żadnego wyjścia.

Krystyna Grzywna – jest za rozwiązaniami, nie za tym co było i co się wydarzyło. Jeszcze raz zaapelowała, aby się zastanowić nad tym, czy faktycznie na tą najważniejszą część inwestycji wodnej nas nie stać. Reasumując to co powiedział Pan Andrzej, tak naprawdę na dole w Tarnawce nawet jakby została zawarta umowa na budowę kanalizacji w tym drugim etapie, to nie ma szans tam dojść. Tak naprawdę są takie rzeczy, które nie dają szans tym ludziom na normalność życia. Od początku roku, walczy o to, żeby zabezpieczyć środki na to, żeby ten najbardziej potrzebny odcinek inwestycji wodnej zrobić. O to bardzo wszystkich prosi, czy faktycznie takie działanie nie jest dzisiaj wskazane i nie jest najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji.

Krystyna Hundz – Bembenik – mówimy o kosztach wody, dotujemy ZGK do każdego m³ pobranej wody, dotujemy również do m³ jeżeli chodzi o ścieki. Ponosimy koszty, a ciągle mówimy o tym, żeby schodzić z dotacji. Chcemy, żeby ta inwestycja była opłacalna. Ona jest niezakończona i jeśli się odbiorców nie zwiększy, nie można powiedzieć, że będzie opłacalna. To jest logiczne. Nie wynika z tego, że jest przeciwko oczyszczalni ścieków w Markowej. Jeśli zejdziemy z dotacji, obciążymy bardziej mieszkańców za każdy m³ wody, czy ścieków. Zapytała, jak rozwiąże się umowy, które ZGK ma z mieszkańcami na odstawienie ścieków z szamb.

Andrzej Bytnar – ma być w tej sprawie spotkanie z Panem Wójtem. Jest to naprawdę kolosalny problem. Nie za bardzo na to jest rozwiązanie. Poinformował o kosztach

transportu ścieków do Łańcuta, bądź Kańczugi. Poza tym, Gmina Kańczuga ma podpisane porozumienie, odbierają ścieki od jednego mieszkańca z terenu Markowej, ale nie są zainteresowani braniem od nas ścieków, ponieważ również są przeładowani.

Maria Kielar – to nie jest żadne porozumienie. Mają oni u nas zgłoszenie, że mogą z naszego terenu odbierać ścieki.

Andrzej Bytnar – sytuacja ta jest bardzo trudna. Sam nie wie, jak podejść do tego tematu. Zaznaczył, że zarówno w Łańcutcie jak i w Kańczudze mogą odbierać tylko szamba bezodpływowe i w tym miejscu się blokujemy totalnie na tym poziomie.

Andrzej Kisala – rozwiązanie może by i było. Jeżeli chodzi o zbiorniki bezodpływowe, to idzie zrobić. Tylko skoro w Markowej jest cena ścieków tyle i tyle za m³, to niech gmina dotuje podwózkę i wówczas nie będziemy potrzebować kanalizacji. Grunt, żeby ten mieszkaniec Husowa, czy Tarnawki zapłacił tyle, co mieszkaniec w Markowej i wówczas jest uczciwie w całej gminie. A nie jak do tej pory, że w Markowej dołuje się cenę ścieków, żeby było jak najmniej, a w Husowie i Tarnawce można zapłacić 50 zł za kubik, bo nie ma kanalizacji.

Andrzej Bytnar – do tej pory to było jakieś zaklinanie prawdy. Woziliśmy te ścieki, ale „strzeliliśmy sobie gola”, tak dalej być nie może. Teraz jest remontowana oczyszczalnia w Tarnawce. My to zrobimy, ale nie ma mowy już o odbiorze szamb jak do tej pory.

Krystyna Hundz – Bembenik – na oczyszczalni w Tarnawce zostało wywiezione to co było.

Andrzej Bytnar – potwierdził. Było tego ok. 50 kubików osadu, za co zapłaciliśmy przeszło 10.000,- zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła jednak ile lat nie było to wywożone. To są zaniechania, które w nas uderzą już wkrótce. Dodała, że po oczyszczeniu oczyszczalni w Tarnawce, były tam wywożone znowu szamba.

Andrzej Bytnar – zaznaczył, że teraz już nie były.

Krystyna Hundz – Bembenik – ponownie podkreśliła, że tydzień po oczyszczeniu były tam przywożone.

Andrzej Bytnar – on o takim czymś nie wie. Miał kierowca zapowiedziane, że ma tam zakaz. My tam remontujemy. Poza tym, dzisiaj na koksie byłoby jedno szambo. Jest to jakaś informacja nieprawdziwa.

Krystyna Hundz – Bembenik – w takim razie gdzie on pojechał.

Andrzej Bytnar – może było spuszczone do Markowej na sieć.

Krystyna Grzywna – ta dyskusja, która w tej chwili się toczy świadczy o jednym, że problem ścieków nie jest tylko problemem Markowej, ale również Husowa i Tarnawki. Jak mówimy o sieci kanalizacyjnej, to jest to problem całej gminy. Tak naprawdę musimy myśleć o tym, że te instalacje muszą zostać wykonane wcześniej, czy później. One czkawką się odbijają już dzisiaj. Ponownie zaznaczyła, że instalacja i wodna i ściekowa, musi być zrobiona w całej gminie. Takimi kategoriami trzeba myśleć. Wie, że są określone możliwości finansowe, że coś możemy udźwignąć, a czegoś nie. Uważa, że radni są na tyle odpowiedzialni, że będą wyważać co jest mniejszym złem. Ma nadzieję, że radni czują się odpowiedzialni za całość gminy, że mają na uwadze wszystkie miejscowości w gminie. Tak naprawę im dalej, im trudniej, tym coraz bardziej nakłada się na bagaż tych ludzi. Jeżeli mówimy, żeby robili sobie szamba bezodpływowe, to tak naprawdę ktoś kiedyś nie myślał, o tym, żeby tam zrobić kanalizację, a ci ludzie szukali środków zastępczych jakie tylko były możliwe. Dzisiaj znów na bagaż ich pleców i na ich finanse, wrzuci się temat: proszę sobie zrobić szambo bezodpływowe, to my wam odbierzemy ścieki. Nie wie, czy tak do końca jest prawdą, że tak do końca powinno być, czy tak gmina może powiedzieć. Może wcale nie może prawnie tak powiedzieć,

ponieważ na gminie ciąży odpowiedzialność dostarczenia podstawowych rzeczy takich jak woda i odbiór ścieków.

Andrzej Kisała – dodał, że szambo każde powinno być bezodpływowe. Tutaj chodzi o cenę ścieków. Nas nie urządza wywożenie ścieków po kilkadziesiąt złotych za kubik. Dla mieszkańców Husowa i Tarnawki jest ważna cena, niech ona będzie jednolita w całej gminie, a szambo jest do zrobienia.

Krystyna Grzywna – też tak uważa, że mieszkańcy to robią. Jednak te ceny różnicujemy, cały czas szukamy gdzie jakie koszty są wytwarzane. Zaznaczyła, że coś również w obowiązku gminy jest.

Wójt Gminy – w tej kwestii, aż takim entuzjastą by nie był. Przytoczył politykę cenową wody w gminie. Została cena wody obniżona w Husowie i Tarnawce do poziomu jaki jest w Markowej. Zaznaczył, że w Markowej woda jest niedotowana i nigdy nie była. Chodziło o to, ażeby w Husowie i Tarnawce było więcej odbiorców. Jednak eksperyment ten się nie udał. Tutaj też miałby obawy w tym temacie. Nie dziwi się oczyszczalni ścieków w Łańcucie, że nie chce dopuścić kogokolwiek do przywożenia ścieków. Podobna sytuacja była w Markowej po otwarciu oczyszczalni ścieków. (powiedział jaki). Dodał, że za wszelką cenę trzeba będzie dążyć do tego, żeby jednak ta sieć kanalizacyjna w Husowie i w Tarnawce również powstała, pomimo tych trudności jakie są. Największym błędem byłoby nie ubieganie się o żadne środki, które są do wzięcia. Nie wiadomo, czy taka okazja się jeszcze przydarzy.

Tadeusz Trojnar – można powiedzieć, że ta kadencja jeszcze się nie skończyła. Jednak już zaowocowała o budowie oczyszczalni ścieków dla Husowa i Tarnawki w Manasterzu. Ma nadzieję, że zaowocuje również przebudową i rozbudową oczyszczalni ścieków w Markowej. Może jak żadna inna nie będzie tak owocna w tego typu decyzje i działania na tym obszarze.

Wójt Gminy – nadmienił, że może trzeba pojechać tak jak już wcześniej proponował, do Urzędu Wojewódzkiego i rozpatrzyć problem podejścia do budowy sieci wodociągowej w Husowie i Tarnawce. Czy jeżeli podjęlibyśmy się tego zadania i zaczęli to realizować za własne środki, to czy byłaby możliwość zrefundowania tego. Przytoczył przykład SUW z Markowej, gdzie w taki sposób udało się pozyskać 1,5 mln zł. Pieniądze te później pozwoliły zainwestować w drogę powiatową od POM – u do Górnicy w Husowie. Gdziekolwiek gdybyśmy się czasowo nie znaleźli, to nigdy nie było łatwo, szczególnie tam gdzie trzeba te pieniądze pozyskiwać. Cały czas musimy się o te możliwości dopytywać. Jednak będzie obstawał przy tym, żeby pojechać do Pani Wojewody w tej sprawie.

Krystyna Hundz – Bembenik – czy w takim razie może zrozumieć, że Wójt obiecuje w tym roku kolejny etap wody dla Husowa i Tarnawki.

Wójt Gminy – jeżeli dostaniemy te pieniądze, to na pewno jest to do zrobienia. To nie jest jeszcze późno. Jeżeli zechcemy to robić we własnym zakresie, to na pewno to będzie w dużo mniejszym stopniu.

Krystyna Hundz – Bembenik – niech to będzie w mniejszym zakresie, ale w takim zakresie koniecznym dla niektórych mieszkańców.

Wójt Gminy – nie podejmie decyzji za państwa radnych, czy możemy zdecydować się na zaciągnięcie kredytu. W tej chwili nie znajdziemy takich pieniędzy, ponieważ budżet jest zamknięty. On jest określony dość dokładnie. My się możemy liczyć, że jakieś pieniądze nam odpadną i nie zostaną wykorzystane. Ten rok może nie być taki jak poprzedni. Takich gwarancji nie może podjąć. Zaznaczył, że robić tą inwestycję za własne środki to byłoby w dość skromnym zakresie. Przytoczył przykład drogi w Husowie. Podkreślił, że jeżeli ma się dostęp do środków, to jest to naprawdę opłacalna sprawa. Będzie jeździł za takimi środkami i będzie namawiał Panią Przewodniczącą do pojechania z nim.

Krystyna Grzywna – my to wszystko wiemy. Mówimy o tym już od dwóch lat. Zapytała, czy naprawdę nie stać nas na 1.000.000,- zł kredytu, żeby zrobić najbardziej pilny etap inwestycji wody.

Adam Bawor – na tę chwilę nas nie stać. Jeżeli by było nas stać, to o czym my tutaj rozmawiamy.

Krystyna Grzywna – ona jest przekonana, że gminę na to stać.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała jaką kwotę na dzień dzisiejszy dysponujemy w budżecie na wykonanie tej inwestycji.

Teresa Flejszar – żeby powiedzieć dokładnie, musi to sprawdzić w budżecie.

Mając na uwadze powyższe, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła 5 min przerwy. Po zakończonej przerwie, Przewodnicząca Rady Gminy wznowiła obrady sesji.

Krystyna Hundz – Bembenik – wracając do tego, co powiedział Wójt Gminy zapytała radnych, czy nie uważają, że zasadnym by było podjąć temat zrobienia etapu w Husowie i w Tarnawce wody jeszcze w tym roku, na tyle, na ile nas stać, nie obciążając budżetu gminy, nie wyłączając możliwości finansowych i pozyskiwania środków na inne projekty unijne.

Teresa Flejszar – poinformowała, że ogółem w budżecie gminy na ten rok jest 223.300,- zł na inwestycję wodną w Husowie i Tarnawce, z podziałem na wsie Husów: 163.800,- zł, Tarnawka: 59.500,- zł. Jakbyśmy pozbierali jeszcze inne wydatki np. z zadań co nie będą realizowane w tym roku, bądź nie ma takiej potrzeby, wówczas można by te środki zwiększyć.

Barbara Podolec – można jeszcze liczyć na wpłatę mieszkańców.

Wójt Gminy – to są małe pieniądze. Dodał, że trzeba by było przyblokować i inne wydatki. Jeżeli ukierunkujemy się stricte na budowę sieci wodociągowej w ten sposób, to musimy zapomnieć o drogach, o dofinansowaniu np. do stowarzyszeń do drobnych zakupów itp. Wówczas te pieniądze byłyby większe, tylko niech wszyscy zapamiętają, że nie ma po co do gminy przychodzić, bo wtedy nie damy na nic, ponieważ będą one gromadzone na zupełnie inny cel. W momencie, kiedy tych inwestycji bardzo ważnych i dość istotnych dla mieszkańców spotyka się kilka, wówczas trzeba z czegoś zrezygnować.

Stanisław Winiarski – zasugerował, żeby w dniu dzisiejszym nie była podejmowana żadna wiążąca decyzja. Jeżeli Wójt mówił, że w najbliższym czasie mają się rozstrzygnąć problemy finansowe w Urzędach Wojewódzkich, to uważa, że do lipca należy się z tym wstrzymać. Kiedy się okaże, że na 100% nie mamy co marzyć o dotacjach na ten cel, wówczas wyznaczy się odcinek, który jest najbardziej pilny, wyliczy się potrzebną na to kwotę i wówczas się zastanowimy, czy możemy wziąć taki kredyt. Jeżeli się okaże że tak, to się go po prostu weźmie i tyle. A jeżeli nie, to cudów nie można obiecywać, bo jest takie powiedzenie, że z pustego to nawet Salomon nie naleje.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała radnego Winiarskiego, czy myśli on o tym roku.

Stanisław Winiarski – odpowiedział, że tak, o lipcu. Jeżeli okaże się, że nie będzie dotacji na ten cel, wówczas Pani Skarbnik wyjaśni jaka jest możliwość finansowa realizacji tej inwestycji w zakresie własnym.

Andrzej Kisała – uważa, że to jest słuszny głos. Gdybyśmy nawet w dniu dzisiejszym zdecydowali o jakiejś sumie, to zanim przygotuje się na to wszystko dokumenty i przetarg, to przyjdzie jesień. Nie jest to pora na rozpoczęcie takich robót. On by taką pracę rozpoczynał wiosną, wówczas jest szansa zrobić to w dobrym okresie, a samo wykonawstwo jest łatwiejsze i lepsze.

Krystyna Hundz – Bembenik – moglibyśmy mieć taki plan, że robimy to zadanie z wiosną 2018 r. Mamy jakieś pieniądze, które można by było przenieść na przyszły rok. Jakbyśmy w tym roku zwiększyli tę kwotę z 223.000,- zł, do tych które są potrzebne, ogłosili przetarg, wówczas spełnilibyśmy warunki, żeby te środki zostały na tym zadaniu na przyszły rok.

Teresa Flejszar – żeby wydatki stały się wydatkami niewygasającymi, musimy być po rozstrzygniętym postępowaniu przetargowym i po podpisaniu umowy. Wówczas te środki zachowują status wydatków niewygasających, ponieważ jest możliwość ich realizacji. Z tym, że te środki, z roku ubiegłego, muszą zostać zrealizowane do końca czerwca.

Krystyna Hundz – Bembenik – zwracając się do radnych zapytała, czy nie byłoby zasadnym przyjąć wniosek, aby w drugim półroczu tego roku zwiększyć środki na inwestycję wodną w Husowie i Tarnawce, po to żeby dysponować nimi w przyszłym roku, przenosząc ich do kolejnego budżetu i zrealizować etap wody. Nie określa kwoty, ponieważ wie, że to jest niemożliwe. Być może pojawią się oszczędności, bądź np. zejdziemy z niektórych inwestycji i ta pula na ten jeden cel się zwiększy. Nie będziemy tych środków wydawać na drobne, tylko przeznaczymy je na wodę.

Radosław Flejszar – wówczas trzeba będzie być konsekwentnym.

Andrzej Żelazny – w woli uzupełnienia, te środki jeżeli będzie wola radnych, na drugi rok można ich zabezpieczyć w środkach finansowych, wówczas chcąc robić przetarg, trzeba ich będzie wprowadzić zmianą w budżecie na inwestycje wieloletnią. Takowa będzie, bo musi być, ponieważ nie ma szans zrealizowania jej w tym roku. Jakbyśmy w tym kierunku szli, wówczas widziałby to tak, że trzeba zrobić rewizję zapisów w budżecie gminy. Poinformował również o naborze wniosków w III kwartale do RPO. Na to też trzeba zwrócić uwagę, bo jeżeli wydamy jakieś środki, to w drugim roku budżetowym musimy zmniejszyć zakres robót do tej możliwości jakimi będziemy dysponować środkami własnymi na zrealizowanie danej inwestycji. Trzeba sobie powiedzieć jasno, że jak będzie nabór w III kwartale 2017 roku, to realizacja tego zadania będzie w 2018 i w 2019 roku, czyli budżet gminy na ten rok, musi mieć środki finansowe na udział własny. Trzeba na to zwrócić uwagę, czyli musimy mieć wydolność finansową w poszczególnych budżetach rocznych, aby była możliwość zrealizowania tej inwestycji, tu gdzie te pieniądze są do wzięcia, a dotacja jest pokaźna. Dodał, że VAT będzie do zwrotu.

Krystyna Hundz – Bembenik – to co powiedział Pan A. Żelazny, dyscyplinuje w podejmowaniu decyzji.

Andrzej Żelazny – dodał, że dokumentacje w obydwu przypadkach nie są do końca przygotowane. W przypadku Husowa i Tarnawki dokumentacja techniczna jest z 2008 roku, a warunki techniczne są z 2006 – 2007 roku. Jeżeli jest ogłoszony nabór we wrześniu w III kwartale bieżącego roku, to nie ma możliwości projektowej przerobienia dokumentacji i później są problemy. Pewne dokumenty trzeba przerobić do warunków aktualnie istniejących.

Tadeusz Trojnar – mowa jest o sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że poprosił o wcześniejsze rozstrzygnięcie tego tematu, ponieważ w okresie późniejszym nie będzie fizycznej możliwości przygotowania dokumentów. Zaznaczył, że napisanie wniosku to jest nic. Problemem są załączniki do wniosku. Nawiązał jeszcze do tematu budowy sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka z własnych środków.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła o wytłumaczenie, jakie są warunki konieczne do tego, żeby środki, które mamy w tym roku mogły przejść na kolejny rok, tak aby ta wieloletnia inwestycja mogła być zrealizowana.

Andrzej Żelazny – jeżeli dzisiaj zadecydujemy, że jeszcze chwilkę poczekamy, to nie będzie wieloletnia inwestycja, ponieważ zostanie ona zrealizowana w ciągu jednego

roku. Tylko musi być trochę podgoniony budżet, żeby zacząć przetarg w zimie, żeby na wiosnę była już podpisana umowa.

Maria Kielar – radni muszą mieć świadomość, żeby tych pieniędzy na nic nie ruszać.

Krystyna Hundz – Bembenik – byłoby zasadne podjąć wniosek o rewizję budżetu na 2017 rok w celu znalezienia wolnych środków, bądź środków które nie zostaną zrealizowane w tym roku i przeznaczyć je na inwestycję wodną i jednocześnie zwiększenie tych środków zostanie przeniesione na kolejny rok budżetowy.

Teresa Flejszar – to może być wniosek. Jeżeli będziemy po przetargu i podpisaniu umowy, wówczas będzie uchwała Rady Gminy o wydatkach niewygasających.

Krystyna Hundz – Bembenik – powstał również temat parkingu. Mamy 500.000,- zł na ten cel. Mamy również inwestycję wodą i chcemy jedno i drugie zrealizować. Nie jest to możliwe ponieważ np. parking jest na dwa lata rozplanowany. Chodzi jej o zabezpieczenie tych środków tak, aby przeszły na kolejny rok.

Andrzej Żelazny – nie do końca ten przykład, ponieważ przetarg jest ogłoszony na parking tego roku. Żeby można było podpisać umowę, trzeba było zapewnić środki finansowe, ponieważ Muzeum nie miało pieniędzy na pokrycie. Poinformował jak wyglądał montaż finansowy w tym przypadku. Dodał, że w piątek jest przekazanie placu budowy, czyli wszystko idzie do przodu.

Krystyna Hundz – Bembenik – ponownie złożyła wniosek o przeglądnięcie budżetu na 2017 rok (pozycje na wydatkach inwestycyjnych) celem znalezienia środków.

Teresa Flejszar – powiadomiła, że będzie sprawozdanie z wykonania budżetu za 2017 rok.

Maria Kielar – zaznaczyła, żeby zostawić to na lipiec, żeby cokolwiek już wiedzieć.

Krystyna Hundz – Bembenik – mówi o tym dlatego dzisiaj, że jeśli mają zostać podjęte kolejne obciążające decyzje finansowe, to to jest połączone naczynie. To nie jest tak, że dzisiaj coś sobie powiemy, a za chwilę będziemy sobie zaprzeczać. To, że ona się troszczy i emocjonalnie do tego podchodzi to nie dlatego, że jej na tym nie zależy. Została wybrana przez mieszkańców Tarnawki i chciałyby popatrzeć im w oczy i coś im powiedzieć, dać im przynajmniej nadzieję. Na dzień dzisiejszy jednak nie ma im co powiedzieć. Jest jedną radną i liczą na to, że tutaj w Gminie Markowa będzie mówić w ich imieniu razem z Panią sołtys. Wie, że jest w mniejszości, ale tak to wygląda. Prosiła, aby się nie dziwić jej emocjom, że ten temat jest już utrząsiony od listopada ubiegłego roku. Co ona ma powiedzieć tym mieszkańcom, którzy nie mają wody. Kiedy ona będzie. Na początku kadencji razem z Wójtem obiecali, że ona będzie, ponieważ liczyli na dotację. Teraz jej nie ma. Jest to dla niej bardzo emocjonalna sprawa, ale i odpowiedzialna. Za chwilę chciałyby popatrzeć na siebie i powiedzieć, że zrobiła wszystko co było w jej mocy. Liczy również na zrozumienie.

Stanisław Winiarski – zapytał, czy nie można podejść do tego tematu w lipcu, jak to zaproponował wcześniej.

Maria Kielar – podkreśliła, że to że nie ma zaplanowanej w lipcu sesji, to wcale nie jest powiedziane, że ona ma się nie odbyć. Przewodnicząca jest władna taką sesję zwołać.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli jak będziemy mieć informację od Pani Wojewody, zwołamy sesję nawet nadzwyczajną. To wszystko co żeśmy powiedzieli do tej pory, dotyczy gospodarki wodno – ściekowej. Żaden z tematów nie był niezwiązany z tą gospodarką. Rozwiązanie, to jest wielkie słowo i nad rozwiązaniem debatowaliśmy. Wszystkie problemy, które przedstawiliśmy wyglądają bardzo nieciekawie, tak jak te ścieki w szambach odpływowych. Jest to śmierdzący temat dla każdego i nieprzyjemny, a zarazem trudny. Trzeba się jednak liczyć z tym, że cały czas one się będą dokładać. Prosiła o wypowiedzenie się w tej sprawie, bo każdy jeszcze ma chwilę, ale decyzje są na lata.

Andrzej Żelazny – powiedział, że w doręczonych radnym materiałach był dołączony program funkcjonalno użytkowy. Jeżeli byłyby jakieś uwagi, poprosił o ich zgłoszenie, ponieważ jest jeszcze możliwość dokonania zmian.

Krystyna Hundz- Bembenik – w takim razie dyskusja zostaje przeniesiona na lipiec.

Tadeusz Trojnar – co do wody. Rozumie, że dyskusja odnośnie tego, czy składamy wnioski na oczyszczalnię ścieków w Markowej, czy budowę sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce jeszcze się nie zakończyła. Między innymi po to zostały wydane te materiały, ponieważ trzeba to rozstrzygnąć.

Krystyna Hundz – Bembenik – dlatego poprosiła o wypowiedzenie się w tym temacie.

Tadeusz Trojnar – trzeba sobie jasno powiedzieć, że nie ma możliwości składania równoległe wniosku na jedno i drugie.

Krystyna Hundz – Bembenik – chcielibyśmy, aby ta inwestycja, która zostanie wybrana była taką inwestycją, która będzie dawać nam ograniczenia do wydawania pieniędzy na inne.

Radostaw Flejszar – jeżeli chodzi o oczyszczalnię ścieków w Markowej, to nie jest tak, że nic się w niej nie próbowało robić. Próby jej modernizacji były, ale się nie udało ponieważ były blokady. W chwili obecnej, kiedy wszystko jest na dobrej drodze, to nie ma się nad czym zastanawiać.

Tadeusz Trojnar – dodał, że kupę wysiłku zostało również włożone w to, aby polepszyć jakość ścieków w Markowej. Chodzi też o to, żeby tego nie zmarnować.

Radostaw Flejszar – patrząc z drugiej strony, będziemy mieć oczyszczalnię w całej gminie. Problem tylko później z siecią w Husowie i Tarnawce, ale oczyszczalnia będzie. To nie będzie tak, że nic tam nie będzie. Kwestia tylko, żeby się do tego podpiąć. Jego zdaniem nie ma innej opcji, niż oczyszczalnia w Markowej.

Tadeusz Trojnar – jego zdanie jest takie samo.

Wójt Gminy – jest zasługą wielką tych radnych i tej rady zawarcie porozumienia w sprawie oczyszczalni ścieków w Manasterzu. Nie ma możliwości, ażeby robić to odwrotnie (najpierw sieć, później oczyszczalnię), ponieważ każda oczyszczalnia musi przynieść efekt ekologiczny. Z kolei jego nigdy nie uzyskamy nie mając oczyszczalni. W Markowej jak na razie nie ma żadnych odwołań. Byłby to również sukces, ponieważ jednym pociągnięciem, ktoś mógłby nam zrobić bardzo nieprzyjemną przysługę. Podejrzewa, że ludzie dojrżeli i zrozumieli do tego, że inaczej tego problemu się nie da rozwiązać. Trzeci problem jest sieci wodociągowej w Husowie i Tarnawce, o którym już tyle wypowiedzi padło. Nic nie stoi na przeszkodzie, skoro nastąpiło takie spiętrzenie, żebyśmy jakieś informacje wyciągnęli. Dojdzie do takiego spotkania nie tylko z posłem, ale również z pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego. Zaprosiłby ich do Markowej, w celu wypowiedzenia się na temat budowanej konstrukcji finansowej dla tych gmin, które odpadły w finansowaniu.

Maria Kielar – zasugerowała, żeby takie spotkanie odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim dla wszystkich gmin, które znalazły się w takiej sytuacji jak Gmina Markowa.

Robert Szpytma – Wójtowie tych gmin niech się skrzykną w tym temacie.

Maria Kielar – moglibyśmy zawnieść o jakieś spotkanie.

Wójt Gminy – to jest jakieś rozwiązanie.

Krystyna Hundz – Bembenik – Wójt jest przewodniczącym Konwentu, to mógłby ten temat podjąć na Konwencie.

Wójt Gminy – w tym przypadku, Gmina Markowa jest taką gminą, która została całkowicie w tyle. To nie jest jednak dla nas żadne rozgrzeszenie. Trzeba być upartym. Może to jest przykra i trudna sprawa, ale nie możemy się wzajemnie zniechęcać i mówić, że dalej się nie da.

Krystyna Grzywna – po tych wszystkich dyskusjach podsumowała, jak ważna jest decyzja kiedy podejmowane jest działanie i kiedy jest podejmowana decyzja. Tak

naprawdę na początku roku, osobiście pojechała do Urzędu Marszałkowskiego z zapytaniem, czy to faktycznie jest fakt, że tej dotacji nie będzie. Później w miesiącu marcu apelowała do radnych, aby coś w tym temacie próbowali zrobić. Trzeba sobie uświadomić jak przesunięcie decyzji o jeden, czy dwa miesiące, coś eliminuje. W tamtym roku nie było inwestycji, ponieważ czekaliśmy na dotację. Dzisiaj jest już prawie lipiec za pasem, a możliwości realizacji dalszego etapu wody dalej nie ma. Zaznaczyła, że tak naprawdę odwlekanie tej decyzji z miesiąca na miesiąc nie jest korzystane dla nikogo. Być może takie działanie spowodowało, że Husów i Tarnawka nie ma ani wody, ani kanalizacji przez wiele wiele lat. Trzeba mieć na uwadze to, że te decyzje muszą zapadać na początku roku, szybko, ponieważ później nie można tego zdecydować. Były przez Pana Wójta przy pierwszej prognozie zaplanowane środki ok. 1 mln zł na wodę. Była uspokojona. Jednak później, kiedy okazało się, że tej dotacji nie będzie te środki natychmiast zostały w jakiś sposób rozdysponowane. Czy wtedy nie można było zdecydować w ten sposób, żeby zrobić ją ze środków własnych ze względu na pilną potrzebę wody. Przykro jej bardzo, ale taka jest rzeczywistość. Jak słucha tego wszystkiego co się tutaj dzieje, ten worek z pieniędzmi nie da się rozciągnąć. Dzisiaj zostanie podjęta decyzja, że będzie inwestować się w inne środki. Później nawet jakby się stworzyły możliwości dotacyjne dla wody, to nie będzie środków na wkład własny. Oby się tak nie stało, ale tego się naprawdę obawia. Poprosiła, aby patrzeć na całość gminy i nie odciążać decyzji. Wie, że układ jest trudny. Rozumie, że radni chcą dla Markowej to co tym mieszkańcom jest potrzebne. Jednak rozsądek i pewna równowaga musi zaistnieć. W związku z powyższym zaapelowała, żeby nie przesuwając tej decyzji o następny miesiąc, ponieważ nawet na następny rok nie będzie nawet szans na ten bardzo drobny kawałek inwestycji. W Tarnawce chodzi o 300.000,- zł.

Radosław Flejszar – w takim układzie zrobimy tylko Tarnawkę.

Wojciech Dołęga – w takim wypadku zapytał, czy powinniśmy zrezygnować z oczyszczalni ścieków w Markowej, czy taka jest wola Pani sołtys z Tarnawki.

Krystyna Grzywna – odpowiedziała, że absolutnie o tym nie mówi. Powiedziała jeszcze, że wkładając 2 mln środków własnych, które włoży się w inwestycję w Manasterzu, dzisiaj przyniesie korzyści tylko Gminie Jawornik Polski. Oni wezmą wszystkie pieniądze, po to żeby sobie w całej gminie zrobić kanalizację.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił jaka jest sytuacja w Gminie Jawornik Polski. Dodał, że do oczyszczalni w Manasterzu trzeba będzie dowozić ścieki, żeby ją uruchomić. Pewne zobowiązania są związane z rozruchem technologicznym oczyszczalni.

Krystyna Grzywna – zapytała, czy dobrze zrozumiała, że jeżeli Gmina Markowa nie wystąpi z wnioskiem, to całą dotację weźmie Gmina Jawornik Polski.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie. Jeżeli Gmina Markowa nie weźmie, to sami sobie robią. Jeżeli wspólnie zrobimy tą sieć, wówczas to jest 12 mln zł do podziału. Zaznaczył, że mamy pewne zobowiązania z Gminą Jawornik Polski.

Wójt Gminy – jest jeszcze jeden ważny punkt, że to co robimy wspólnie, w tym bierze udział dwie gminy i za to jest dodatkowa punktacja.

Andrzej Żelazny – dobrze by było, jakby sieć kanalizacyjna we wsi Husów i Tarnawka była realizowana z wodociągiem.

Wójt Gminy – odnośnie wypowiedzi Pani sołtys z Tarnawki, o ile dobrze pamięta był w Gminie Żurawica zasięgnąć informacji jak oni doszli do 1,5 mln zł, ponieważ taką dotację dostali od Pani Premier. Za chwilę powstała możliwość, tylko trzeba było czekać dwa miesiące. Nie wie, czy upłynęło dwa tygodnie i był u Marszałka Sejmu w Warszawie. Złożone tam zostało odpowiednie pismo i czekamy na odpowiedź w tej sprawie. Dowiedział się, że sprawa ta uzyskała poparcie Wojewody Podkarpackiego i że będą konstruowali rozwiązanie. Cały czas za tym się chodzi. Jeżeli realizowałoby się to ze środków własnych, to będzie to taka sława bez pożytku, gdzie robota będzie

zrobiona w bardzo skromnym wymiarze. Chyba, że znajdzie się jeszcze inną formułę, gdzie nie będziemy inwestować w drogi, w działalność stowarzyszeń itp. Wówczas tych pieniędzy uzbierałoby się więcej.

Krystyna Hundz- Bembenik – może chodzi o to, że sprawa wróciła do wojewody. Propozycja Pani sołtys było to, żeby zacząć od Wojewody.

Maria Kielar – tak naprawdę Wojewoda do tych środków niewiele ma. Jeżeli ma to ma Marszałek.

Krystyna Grzywna – u Pani Wojewody rozmowa Wójtów odbyła się jeszcze przed tym momentem kiedy ona się znalazła w Urzędzie Marszałkowskim, więc ona wie o czym mówi. Cały czas mówi, że jak jest problem, to trzeba go zgłaszać, pilotować. Nie mówi gołosłownie. Takie spotkanie Wójtów odbyło się u Pani Wojewody, o którym Wójt nawet nie wiedział.

Wójt Gminy – nikt go o takim spotkaniu nie powiadomił.

Krystyna Grzywna – a może trzeba najpierw było zgłosić do Pani Wojewody, że ma się problem.

Wójt Gminy – jemu również jest przykro. Zaznaczył, że o tym że Gmina Markowa ubiega się o środki na tą inwestycję, Pani Wojewoda wiedziała, dlatego że wystosowała do Pana Marszałka Sejmu pismo popierające naszą działalność.

Krystyna Hundz- Bembenik – zapytała, czy w takim układzie Pani Wojewoda będzie zabiegała o zwiększenie środków w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska.

Wójt Gminy – ma to związek z tym, że pojawi się ustawa, która będzie zmieniała jakieś regulacje związane z funkcjonowaniem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska.

Maria Kielar – do tego czasu Narodowy Fundusz był tak jakby powiązany środkami z Marszałkiem, bo władze w Narodowym Funduszu też w części były Marszałka, a w części rządowe. W tej chwili ma to być pod pion rządowy.

Radosław Flejszar – w naszym województwie jest jednolita władza, a gdzie indziej tak nie ma. Chodzi o to, żeby pieniędzmi dysponowali Wojewodzi, a nie Marszałkowie.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to dotyczy tylko naszego województwa.

Tadeusz Trojnar – być może należy jeszcze spróbować wejść w kontakt z Panem Marszałkiem i zapytać, czy tej odpowiedzi na to pismo nie będzie.

Wojciech Dołęga – zapytał radnych z Husowa i z Tarnawki, czy w dniu dzisiejszym są w stanie podjąć decyzję na temat rozbudowy oczyszczalni ścieków w Markowej, czy chcą się wstrzymać i poczekać z tym do lipca. Zaproponował, podjęcie decyzji w tej sprawie.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeżeli chodzi o nią, na pewno ułatwiłoby to jej podjęcie decyzji jeżeli miałyby jakiekolwiek informacje odnośnie dofinansowania. Odnośnie wielogodzinnej dyskusji, do tej pory mało dyskutowaliśmy o problemach. Nikt za bardzo nie chce się wgłębiać w problemy, a jak widać ochłapią nas i tak. Zaznaczyła, że ta dyskusja jest potrzebna.

Wojciech Dołęga – jesteśmy za tym, żeby dyskutować i rozwiązywać problemy, tylko zapytał, czy radni z Husowa i Tarnawki są w stanie na dzisiejszej sesji podjąć decyzję odnośnie oczyszczalni ścieków.

Tadeusz Trojnar – zaznaczył, że podjęcia tej decyzji nie możemy przekładać.

Wojciech Dołęga – zaproponował, żeby w końcu podjąć jakąś decyzję w tym temacie. Myśli, że te wszystkie informacje, które pojawią się w lipcu nie będą mieć wpływu na decyzję o budowie oczyszczalni.

Krystyna Hundz – Bembenik – ale budowa oczyszczalni ma wpływ na nasze decyzje.

Tadeusz Trojnar – w jego przekonaniu, decyzja odnośnie wody, będzie pochodną decyzji dotyczących budowy jednej i drugiej oczyszczalni ścieków. Jedna decyzja już

została podjęta i ma nadzieję, że zostanie podjęta druga. Po tym będziemy wiedzieć, ile tych wolnych środków zostanie.

Teresa Flejszar – póki co nie wiemy nic, ponieważ nie wiemy co będziemy realizować. Trzeba cokolwiek wiedzieć, żeby nawet zrobić jakiś montaż finansowy.

Andrzej Kisala – trudno dzisiaj zająć jednoznaczne stanowisko.

Radosław Flejszar – nikt z Markowej nie będzie przeciwko oczyszczalni ścieków.

Witold Słupek – chciałby, żeby kiedyś Husów i Tarnawka były takim priorytetem, że tam coś będzie robione. W ostatnim okresie w Husowie były tylko dziury itp. Bo była robiona tylko woda. Po 12 latach jest dalej woda i jeszcze dochodzi ściek. Minie dalej 12 lat i dalej cały czas będzie woda.

Wojciech Dołęga – może trzeba pochwalić tą radę, że podjęta taką decyzję, że ta rada się zdecydowała.

Jacek Szylar – nie można tak mówić. Przypomniał, że było podpisane porozumienie, tylko Wójt Gminy Jawornik Polski się wycofał i trzeba było zwrócić te pieniądze.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że Wójt się nie wycofał tylko nie dostali dotacji. Dodał, że nie dostał dotacji ponieważ były wysokie koszty wykonania.

Jacek Szylar – jemu nie zależało na oczyszczalni, tylko na czymś innym. Nie oszukujmy się, że chciał coś zrobić.

Andrzej Żelazny – nie jest winny Wójt Gminy Jawornik Polski. Były złe zasady finansowania.

Andrzej Kisala – dla wyjaśnienia głosów, że wcześniej nie robiło się nic, a teraz nagle chciałoby się coś zrobić. Jeżeli chodzi o projektowanie wspólne z Manasterzem, dawało nam to przewagę punktową w ocenianiu wniosków. Później był okres, że każda gmina sobie. To wszystko psuło. W chwili obecnej wszystko wróciło do pierwotnych założeń, co nam daje przewagę. W przypadku wody, mówi się, że to już powinno być zrobione. Zrobiło się tyle, ile można było zrobić. Było naskładane 4 mln zł i dzięki tym pieniądząm poszedł I, II i III etap i zostały te środki w 100% wykorzystane. Kolejnych nie było. Obecny rząd zrobił to co zrobił i tych pieniędzy nie ma. To też trzeba zrozumieć i nie osądzać pewnych rzeczy, „bo ktoś coś źle zrobił”. Żeby coś takiego powiedzieć, trzeba wiedzieć, jak to wszystko wyglądało.

Adam Bawor – zapytał, czy można odłożyć podjęcie tej decyzji do lipca.

Andrzej Żelazny – jeżeli chodzi o oczyszczalnię, możemy podjąć taką decyzję w lipcu. Jednak jeżeli wtedy zostanie zadecydowane, że będziemy robić nie oczyszczalnię tylko sieć kanalizacyjną w Husowie i Tarnawce, wówczas tego czasu będzie za mało. Ponieważ w tym temacie są niedopracowane dokumenty.

Tadeusz Trojnar – trzeba sobie też powiedzieć, że są określone problemy kadrowe i chociażby też z tego względu potrzebny jest czas.

Wojciech Dołęga – zapytał Pana Andrzeja Żelaznego, czy chciałby już w dniu dzisiejszym wiedzieć, że wniosek do RPO w III kwartale bieżącego roku będzie składany na oczyszczalnię ścieków w Markowej.

Andrzej Żelazny – chciałby wiedzieć, ponieważ trzeba podjąć pewne czynności formalno – prawne, powiedział jakie.

Tadeusz Trojnar – jeżeli chodzi o oczyszczalnię ścieków w Markowej, jesteśmy już na finiszu jeżeli chodzi o dokumentację. Jednak w przypadku wyboru sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce, wówczas jest jeszcze daleka droga i trzeba by już starować z przygotowaniem dokumentacji, żeby zmieścić się do czasu naboru wniosków.

Wojciech Dołęga – złożył wniosek o przegłosowanie decyzji w sprawie złożenia wniosku do RPO o dofinansowanie inwestycji: rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Markowej.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeśli wniosek przejdzie pozytywnie, to wkład własny gminy na 2018 rok wynosił będzie 2 mln zł + 1 mln zł, który musimy uzupełnić w budżecie jeśli chodzi o oczyszczalnię w Manasterzu.

Teresa Flejszar – oczyszczalnię w Manasterzu już mamy uwzględnioną w WPF – ie.

Krystyna Hundz – Bembenik – na 2018 rok w budżecie będzie 3 mln zł. środków własnych na pokrycie jednej i drugiej oczyszczalni ścieków.

Teresa Flejszar – takie realne będą wydatki. Stąd w pierwszej kolejności te zobowiązania będziemy planować, a później dopiero inne, jeżeli będą takie możliwości.

Andrzej Żelazny – dodał, że będzie można jeszcze odzyskać podatek Vat.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że VAT się zwróci tylko z poniesionych wydatków. Na 2019 rok możemy zaangażować środki z VAT – u w realizację tej inwestycji.

Maria Kielar – dodała, że jak będzie zwrot VAT – u mógłby iść np. na wodociąg.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła o przegłosowanie wniosku zgłoszonego przez radnego Wojciecha Dołęgę tj.: przegłosowanie decyzji w sprawie złożenia wniosku do RPO o dofinansowanie inwestycji: rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Markowej.

Wyniki głosowania: 9 – za, 0 – przeciw, 5 – wstrzymało się, 1 - nieobecny.

Wniosek został przyjęty.

W związku z wyczerpaniem tego punktu porządku obrad sesji, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła go i przeszła do omawiania kolejnego.

Ad. 4. Informacja o przygotowaniu do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, sytuacja młodzieży w gminie, formy spędzania wolnego czasu.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie powyższych informacji Dyrektorów placówek oświatowych oraz Dyrektora Centrum Kultury Gminy Markowa.

Halina Harmuszkiewicz – przedstawiła informację o wypoczynku uczniów Zespołu Szkół w Husowie (informacja ta stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu).

Małgorzata Baçal – przedstawiła informację o wypoczynku dzieci w Przedszkolu Nr 1 w Husowie (informacja ta stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu).

Małgorzata Hawro – przedstawiła informację o przygotowaniu do letniego wypoczynku dzieci w Przedszkolu Nr 2 w Markowej (informacja ta stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu).

Monika Szpytma – przedstawiła informację na temat letniego wypoczynku dzieci w Przedszkolu Nr 1 w Markowej.

Józef Inglot – przedstawił informację na temat letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w Zespole Szkół w Markowej (informacja ta stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu).

Cecylia Cwynar – poinformowała, że Kuratorium Oświaty wysłało ofertę dla 3 dzieci. Wytypował te dzieci GOPS (1 – z Markowej, 1 – z Husowa i 1 – z Tarnawki).

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, dlaczego tak mało miejsc.

Cecylia Cwynar – Kuratorium decyduje ile dzieci z danej gminy. Ona nie ma na to żadnego wpływu.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy nie można wnioskować o zwiększenie.

Cecylia Cwynar – z tego co zauważyła w gminach z naszego powiatu w Gminie Markowa jest tych dzieci najmniej. Nie wie dlaczego.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, ile tych dzieci było w latach poprzednich.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że również 3. Dodała, że był problem z rodzicami, aby przekonać ich do wyjazdu dziecka na kolonię. Dzieci te są w wieku 10 – 11 lat.

Jan Kilian – przedstawił informację na temat letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w Gminie Markowa.

Jacek Szylar – zapytał, co będą robić dzieci w Tarnawce.

Krystyna Hundz – Bembenik – poinformowała, że Przedszkole w Tarnawce nie ma dyżuru.

Halina Harmuszkiewicz – dodała, że jej informacja dotyczyła również dzieci z Tarnawki.

Tadeusz Trojnar – warto dopowiedzieć, że udało nam się powiększyć ofertę na naszym orliku. Zostały zakupione bramki do piłki ręcznej.

Krystyna Hundz – Bembenik – dodała, że dzieci w Tarnawce nawet te z pierwszej klasy, bardzo pręźnie ćwiczą z Prezesem LKS – u. Jak na razie jest bardzo duża frekwencja.

Wójt Gminy – wczoraj dotarła do niego informacja z Podkarpackiej Izby Rolniczej, że będzie trzy miejsca na wyjazd do Sarbinowa dla dzieci do 16 lat, gdzie jedno z rodziców musi być płatnikiem KRUS – u.

Ad. 5. Interpelacje i zapytania radnych.

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt i przeszła do omawiania kolejnego.

Ad. 6. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół Nr XXXVI/17 z dnia 30 maja 2017 roku został przyjęty.

Wyniki głosowania: 13 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się. 1 – nieobecny.

Ad. 7. Sprawy różne.

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła pismo z firmy Barter S.A. w sprawie zacieśnienia współpracy z władzami gminy w zakresie gazyfikacji gmin i miast. Kolejno przedstawiła pismo z firmy Voice Net Sp. z o.o. w sprawie obniżenia rocznych stawek opłat za zajęcie 1m² powierzchni pasa drogowego w celu umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej przez rzut poziomy umieszczanego urządzenia.

Tadeusz Trojnar – deklarował, że zadzwoni do tej firmy, jednak niestety nie zdążył.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli nie wiemy, dlaczego ta firma prosi o obniżenie.

Robert Szpytma – zapytał, jakie u nas są te stawki o których mowa.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to chodzi o drogę powiatową.

Janusz Szylar – odpowiedział, że powiat ma swoje stawki, a my swoje. U nas ta stawka wynosi 15 zł/m² rocznie. W powiecie nie wie, ile one wynoszą.

Wójt Gminy – ten sam problem z jakim zwrócili się do nas, ma powiat i województwo. Wie, że województwo obniżyło do poziomu 15 zł od metra bieżącego. Poinformował też o innych stawkach.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy te 15 zł/m² zostało uchwalone i kto tą opłatę wpłaca do naszego budżetu.

Janusz Szylar – odpowiedział, że jest to uchwała z 2006 roku. Płacą ją wszyscy, którzy robią coś w drogach.

Andrzej Żelazny – poinformował o opłatach, które płacimy na rzecz powiatu. Jest to opłata stała.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytał, z czego wynika te 15 zł/m².

Janusz Szylar – ciężko jest mu odpowiedzieć na to pytanie.

Maria Kielar – zwróciła uwagę na to, że o obniżenie tej opłaty zwraca się monopolista, któremu chodzi o obniżenie kosztów.

Krystyna Hundz – Bembenik – przytoczyła uchwałę sejmiku województwa podkarpackiego w tej sprawie.

Wójt Gminy – poinformował o budowie infrastruktury tzw. ostatniej mili, czyli do odbiorcy punktowego. Zwracają się o to operatorzy, to są firmy prywatne.

Stanisław Winiarski – nasze kwoty nie odbiegają od tych podawanych.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła o informację w sprawie światłowodu. Jest jakiś etap zrobiony w gminie i mieszkańcy pytają, czy będzie dalej robiony i gdzie. Zapytała, czy ta firma, która coś już zrobiła, zakończyła swoje prace i czy przyszła kolejna.

Andrzej Bytnar – podał przykład działania firmy w sprawie światłowodu na przykładzie Zakładu Gospodarki Komunalnej. Tak naprawdę nie wiadomo, w których to jest już rękach.

Tadeusz Trojnar – trudno mu jest coś powiedzieć w tej sprawie. Na pewno nie objęli całej Markowej. Wie że niektóre rejony z różnych powodów nie są zrobione.

Maria Kielar – na pewno przez to, że ludzie nie wyrazili zgody na wejście w teren.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy będzie można liczyć na jakąś informację w tej sprawie.

Tadeusz Trojnar – nie ma problemu, w każdej chwili można zadzwonić do firmy, która działała na terenie gminy do tej pory i zapytać.

Krystyna Hundz – Bembenik – chodzi jej o to, czy została ta inwestycja zakończona, czy coś jeszcze planują itp.

Cecylia Cwynar – ona dopytywała się o internet w naszych rejonach i powiedzieli jej, że będą robić w tym roku. Jednak do tej pory nic nie robią.

Janusz Szylar – on ma informację od Mat - Sat – u na wejście w teren na naszą działkę koło szklarni w Markowej, gdzie jest nasza droga. Wystąpili o wyrażenie zgody na podwieszenie przewodu na słupach energetycznych. W związku z powyższym widzi, że w tamtym kierunku będą się przesuwali.

Krystyna Hundz – Bembenik – przekładamy odpowiedź na lipiec w tej sprawie. Kolejno przedstawiła temat poruszany na poprzedniej sesji dotyczący dofinansowania Orkiestry Dętej w Husowie. Wójt wówczas zadeklarował że przeznaczy na ten cel 3.500,- zł – 4.000,- zł. Zapytała z jakich środków zostanie to przeznaczone.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest w stanie przekazać te środki w wymienionej wielkości ze środków przeznaczonych na sieć wodociagową w Husowie i Tarnawce oraz z oczyszczalni ścieków.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy nie można tych środków pokryć z rezerwy.

Wójt Gminy – zaznaczył, że byłoby to ostatnie tego typu działanie, że ściągane byłyby środki z tych inwestycji, ponieważ było im to obiecane.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że nie można, ponieważ jest to dotacja dla CKGM i to uchwała Rada Gminy, a rezerwą dysponuje Wójt Gminy. Chyba że będą dodatkowe środki w II półroczu i będziemy je wprowadzać do budżetu.

Marcin Bembenik – w sumie jest dużo emocji na sali i zdaje sobie sprawę, że są rzeczy ważne i mniej ważne. Poprosił jednak, żeby nie podchodzić groteskowo do spraw kultury, ponieważ jemu akurat na tym bardzo zależy. Na ostatniej sesji została podjęta decyzja, że w sprawie, którą reprezentuje zostanie podjęta ta decyzja dzisiaj. Mając na uwadze to, że emocje są dość duże, co bardzo rozumie poprosił, żeby nie odwlekać tego w nieskończoność i na lipcowej sesji podjąć decyzję w tej sprawie. Zależy mu na tym, ponieważ chodzi o zgłoszenie zespołu. On już go zgłosił, jest już po rozmowach z przewoźnikiem, więc wszystkie formalności ma uzgodnione. Tylko prosba, aby ich wesprzeć.

Jan Kilian – podziękował za dotację na mobilną scenę, która na pewno usprawni działania CKGM. Zwrócił uwagę jeszcze na pewien fakt. W Husowie został przygotowany grzybek do pikniku parafiada w Husowie. Dowiedział się, że został tam rozpalony ogień i powstała szkoda. Z tego też powodu, będzie się zwracał o 2.500,- zł – 3.000,- zł na monitoring. Powinno to uzdrowić sytuację.

Tadeusz Trojnar – poinformował o przyjeździe delegacji z Węgier, w ramach współpracy z Gminą Węgierską.

Zbigniew Szylar – zapytał, czy na dolnej Markowej nie będzie już punktu kasowego.

Wójt Gminy – odpowiedział, że będzie ona w budynku Urzędu Gminy Markowa. Czy na dole nie uda się innej przywrócić, to ciężko powiedzieć w tej chwili.

Tadeusz Trojnar – odnośnie tego, czy uda się ją przywrócić, zaznaczył, że to nie jest nasza decyzja, tylko decyzja banku.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że związane to jest z likwidacją stanowiska pracy obsługi kasowej jaka u nas była i przerzucamy to na bank lokalny w Markowej. Poinformował, że w piątek na terenie gminy będzie obecny Pan Wicepremier Minister Kultury, ponieważ będzie podpiswana umowa o przejście Muzeum Polaków ratujących Żydów im. Rodziny Ulmów bezpośrednio pod Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jacek Szylar – nie całkiem, ponieważ 5% ma Urząd Marszałkowski.

Wójt Gminy – ponadto w niedzielę, niedaleko Markowej będzie Pani Premier, w Jodłówce.

Adam Bawor – zapytał o zaproszenie na spotkanie od Pana A. Żelaznego w związku z budową szatni. Zauważył również, że na szkole na górnej Markowej od zimy wiszą piorunochrony i nic się z tym nie dzieje. Strasznie brzydko to wygląda.

Andrzej Żelazny – odnośnie pierwszego pytania, wyjaśnił że w budżecie gminy są podjęte pewne czynności zobowiązujące pracowników do pewnych działań. Zaprosił pewne osoby, aby podjąć decyzję, czy jest to do zaakceptowania, czy coś będzie zmieniane. Jeżeli chodzi o drugą sprawę, budynek szkoły na górnej Markowej był zrobiony z instalacją odgromową i nie były zaprojektowane śniegołapy. Po pierwszych opadach śniegu, została uszkodzona instalacja odgromowa. Zaznaczył, że nie podlega to gwarancji. Z kolei sam konserwator tego nie robi, bo musiałby mieć do tego odpowiedni sprzęt. Jeżeli chodzi o straż, to za darmo na pewno tego nie zrobią, tylko za odpłatnością.

Adam Bawor – zaznaczył, że mamy swoją straż i zwyczaj.

Małgorzata Hawro – podkreśliła, że problemem jest to, że tam nie dojedzie.

Andrzej Żelazny – dodał, że od strony północnej dojedzie, a od strony południowej nie.

Małgorzata Hawro – jest tam ogrodzone taśmą i dzieci wchodzą wprost po schodach w główne wejście.

Andrzej Żelazny – zaznaczył, że trzeba zamontować śniegołapy, ponieważ nawet jak się to naprawi, to żadna instalacja tego nie wytrzyma po następnych opadach śniegu. Dodał, że w budżecie tego przedszkola musiałoby się zabezpieczyć środki finansowe na zakup tych śniegołapów.

Adam Bawor – na piorunochrony były środki, a na śniegołapy nie ma. Nie róbmy takich rzeczy.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy w budżecie szkoły i przedszkola nie ma żadnych środków, z których można byłoby to zadanie wykonać.

Małgorzata Hawro – trzeba by to było sprawdzić. Jednak nie zabiegała o żadne środki inwestycyjne i wydaje się jej, że ma środki tylko na bieżącą działalność.

Jacek Szylar – zapytał, dlaczego przy tej szkole świeci się całą noc.

Małgorzata Hawro – odpowiedziała, że lampy na budynku są wyłączone. Pierwotnie świeciło się tych lamp dużo więcej. Jest tak dlatego, że jest monitoring. Nie wie na jakiej zasadzie on działa, ale o to zapyta.

Andrzej Bytnar – odpowiadając na pytanie Pani Przewodniczącej z poprzedniej sesji odnośnie przeglądu sieci wodociągowej, odpowiedział że jest ona przeglądana raz na rok. Podziękował również wszystkim radnym za przegłosowanie modernizacji oczyszczalni ścieków w Markowej.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy da się wyremontować oczyszczalnię ścieków w Tarnawce.

Andrzej Bytnar – odpowiedział, że prace tam, cały czas trwają. Zostało tam już wszystko wywiezione. Poinformował jakie prace są teraz wykonywane. Zazaczył, że później te ścieki będą musiały odpowiadać normom, żeby ich odebrać.

Wójt Gminy – poinformował, że w ostatnim tygodniu odbył się konkurs na wyłonienie kandydatów na Dyrektorów Przedszkoli i Szkoły Podstawowej w Markowej. W Przedszkolu w Husowie została wyłoniona Pani Małgorzata Bącał, w Markowej w Przedszkolu Nr 2 została wyłoniona Pani Małgorzata Hawro i te osoby powoła na te stanowiska. W Szkole Podstawowej w Markowej został wyłoniony Pan Andrzej Markuszka i jego również powoła na wyżej wymienione stanowisko.

Krystyna Hundz – Bembenik – w związku z powyższym pogratulowała wyborcu tej bardzo odpowiedzialnej funkcji.

Wójt Gminy – poprosił o przedstawienie wyników egzaminów gimnazjalnych.

Halina Harmuszkiewicz – przedstawiła wyniki egzaminów gimnazjalnych w Zespole Szkół w Husowie.

Józef Inglot – przedstawił wyniki egzaminów gimnazjalnych w Zespole Szkół w Markowej.

Tadeusz Trojnar – na koniec trzeba powiedzieć ciepłe słowo o naszych strażakach, którzy byli bardzo zaangażowani w akcję gaszenia pożaru Bar – Gum – u, naprawdę można powiedzieć, że dali z siebie wszystko. Wyraził wielkie słowa podziękowania.

Krystyna Hundz – Bembenik – trzeba też podziękować w tym zakresie Kołu Gospodyń Wiejskich.

Maria Kielar – poinformowała, o konsultacjach z wyborcami w sprawie karty do głosowania. Na przyszłe wybory samorządowe chcą nam zafundować do powiatu i do województwa, nie książeczki jak było do tej pory, tylko karta do głosowania miałyby mieć wymiary 119 cm x 80 cm – do województwa, a do powiatu 60 cm x 80 cm.

Krystyna Hundz – Bembenik – w imieniu radnych negatywnie oceniła powyższe wymiary.

Krystyna Hundz - Bembenik – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XXXVII Sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnym za aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokół sporządziła:

INSPEKTOR
U. Cwynar
mgr Urszula Cwynar

